KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Marca. — Rok 1837. Środa. | № 65. | Jutro, Ś. Franciszka Rzymianka. Uro: J.C.W. W.X. MARJI Mich:

W zeszłą niedzielę liczne Towarzystwo przepędziło przyiemny wieczór wiednym z domów tutejszych, którego uprzejma Gospodyni łącząc zabawę z dobrym uczynkiem Loterji fantowej na korzyść Jnstytutu moralnie zaniedbanych dzieci poświęciła. Prócz ciekawości jaką przy takiej zabawie wzbudzaią dziwaczne rozrządzenia losu fantami, które bez względu na życzenia i potrzebę wygrywaiących udziela, bawiły ieszcze obecnych wierszyki w dodatku do każdego przyłączane. Przytaczamy tu niektóre:

Szpilka z rubinkiem.

J bez rubinka
Zakole spinka,
Jeżeli więc zakole
To z rubinkiem wolę.

Blondyna wązka.

Od chwili iak blondyna na łokcie się mierzy,
Żadnej Blondynie mężczyzna niewierzy.

Papier Szpilek Karlsbadzkich.

Mówią że z naszej pszenicy
Robią szpilki z zagranicy,
J ztąd pewno te swawole
Że chleb czasem w zęby kole.

Bukiet z róż i powój.

Powój się pnie po róży choć go kolec drażni,
W tych ścisłych iego splotach, masz obraz przyiaźni.

Muzyka z Opery Dzwonek.

Jeśli twoią kochaneczkę
Nie będziesz mógł zwabić gestem
Zagraiże z Dzwonka piosneczkę,
Aby rzekła: „otoż iestem."

Tabakierka.

Z tym fantem dziwny bierzesz obowiązek
On należy do ciebie, nos twój do Powązek.

Dochód z tej dobroczynnej zabawy, przyniósł Jnstytutowi złp. 606.

Główna wygrana, to iest złp. 40,000, w wczorajszem ciągnieniu 2 klassy 49 Loterji padła na Nr 13,598. Los całkowity wzięty w kantorze *Dawidsona* przy ulicy Senatorskiej; a właścicielem tej całej wygranej iest ubogi Krawiec Starozakonny, mieszkaiący przy ulicy Nowiniarskiej. Jnne znaczniejsze wygrane są następuiące: Złp. 4000 na Nr 51,775 u Luisa w Krakowie. Złp. 1500 na Nr 56,482 u Bluma i Jakubowskiego. Po złp. 1000, na Nra: 4252, 7580, 8873, 32,405, 42,472. — Wczoraj w Redakcji Kurjera od *Antoniego* dla Starca z Tamki złożono złp. 5. — Numer 9ty *Magazynu Powszechnego* z r.b. wyszedł z druku, i zawiera: Miasto Mokka z *ryciną*; Podróż z Wiednia do Salcburga, wyiątki z listów pisanych z podróży przez N. A. Kumelskiego, odbytej z Litwy do rozmaitych krain i t. d. (dodatek); Nowe dzieło: Główniejsze zasady Ekonomji przemysłowej ułożone w sposób rozmów przez P. H. Suzanne, z francuzkiego na polski ięzyk wolnie tłumaczone przez F. Waszkiewicza, (recenzja); Wiadomości bibljograficzne; Próba muzyczna (obraz Hogartha) z *ryciną*. — Nakładem Księgarni S.H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszło ważne w obecnym czasie dziełko: *Uprawa Buraków* podług najnowszych doświadczeń dla pożytku praktycznych gospodarzy, *przez Michała Oczapowskiego*; cena złp. 3. Jest to wyiątek z większego tegoż Autora dzieła, wychodzącego nakładem powyższej księgarni. — Wszystkie Loże wczoraj w wielkim Teatrze były zaięte, i w innych mieiscach znajdowała się znaczna liczba słuchaczy. Oklaskami rzęsistemi okrywano każde wyyście na scenę JPanny *Karl*; wyiątek z *Anny Boleny* wybornie wykonany, zadowolił wszystkich obecnych; również i *Norma* tak iak i za pierwszym razem sprawiła przyiemność. Artystka została przywołaną 3 krotnie, raz po *Bolenie*, a 2 razy po *Normie*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. 22. Listy zastawne białe bez kuponu zł. od 97 do 97 gr. 8, war-

tość kuponu gr. 25. Serje wylosowane zł. od 560 do 575.

Francja.— Królewska Rodzina zostaie wobawie skutkiem odkrycia znacznej liczby spisków. Zwołano do *Tulerji* radę nadzwyczajną, przy której znajdowali się Deputowani znani ze swej przychylności do rządu. Obrady trwały przez 3 godziny. — Doniesienie, iakoby *Szampjon* sam wyznał swój zamiar, było mylnem; należał on do tego towarzystwa co *Menje*, lecz nie do iednego oddziału; był on uwolnionym więźniem galer. — Jeden z dzienników paryz: mniema, że w razie gdyby Jzba została rozwiązaną, tedy P. *Djupę* straci może prezesostwo, a iego miejsce zajmie P. *Kunin Gridę.* — Jenerał *Rini* nie iest uwięziony w warowni S. *Jana* (w Marsylji), lecz w tymże gmachu, który był zaiął za swoiem przybyciem. — Minister handlu P. *Martin*, zajmuie się teraz ułożeniem praw zdrowia dla portów Azji i Europy, zostaiących w styczności z Francją. W tym celu wysłał iuż aientów do Włoch, Sycylji, Smyrny, Stambułu, Alexandrji i t. p. Zaiste, byłoby to rzeczą nader pożądaną, aby dla Europy i Azji zaprowadzić równe prawa zdrowia. — *Monitor* donosi o ustaniu influency w Paryżu. — W *Hawrze* wyladowano nadzwyczajną bryłę marmuru 16 beczek ważącą; pewno iest przeznaczoną na iaką rzeźbę. — Król Francuzów mianował kawalerem orderu legji honoro: mieszkaiącego w Paryżu złotnika *Wagner*, rodem Berlińczyka, za wzorowe wydoskonalenie robot złotniczych. — Obrady izb deputowa: odbywaią się spokojnie; teraz zastanawiaią się nad nowym proiektem o gwardji narodowej. — Policja znowu rewidowała w Paryżu wszystkie mieszkania i warsztaty szpadników, oraz puszkarzy. — Z powodu wykrycia zbrodni *Szampjona*, dotąd aresztowano osób kilkanaście, z których połowę iuż uwolniono.

Hiszpanja.— *Don Karol* w wydanym przez siebie manifeście zapewnia ochotnikom *Portugalskim* znaczne awanse, w razie gdy przejdą na iego stronę. — Jnfant *Don Sebastjan* udał się 14 z. m. do *Hernani*, gdzie go *Don Karol* codziennie odwiedza. Ostatni w mowie mianej we wspomnionem mieście ogłosił, że wrazie gdy polegnie, tedy iego syn będzie prawym Monarchą. — Tyfus ciągle grasuie w *Madrycie.* — 3 osoby miały być rozstrzelane za sfałszowanie podpisu *Don Karola.* — *Kwiroga* popadł w zupełną niełaskę. Otrzymał on rozkaz udania się do *Walencji.* — W *Centa* aresztowano Biskupa i kilku wyższych officerów, z powodu przeiętej ich korrespondencji z *Don Karolem.*

Anglja.— Jeszcze trwaią w Parlamencie narady o *Jrlandji.* — *Rotszyld* znowu iest wzywany do ważnych działań skarbowych z rządami różnych kraiów.

Niemcy.— Gazeta *Hamburska* donosi, że zdrowie Króla *Duńskiego* bardzo się pogorszyło. — W Berlinie pomnaża się towarzystwo nader użyteczne i chwalebne, wspierania sług wiernych, trzeźwych i uczciwych, którzy doczekawszy starości mogą mieć spokojne życie i zapewnienie stałego dochodu. Kto najdłużej u iednego Pana służył, ten ma pierwszeństwo. — W Wiedniu odebrano wiadomość z Stambułu, że tam ustaie morowa zaraza. — Wynalazek ogłoszony w roku 1790 przez J. C. *Szefera*, w *Regensburgu*, względem fabrykacji papieru ze słomy i siana, zdaie się teraz być uwieńczony pomyślnym skutkiem przez braci *Piette* w *Dellingen.* Jch fabryka najwięcej dostarcza papierowej tektury, a to w doskonałym gatunku. Od 1 Listopada z. r. wypotrzebowali 1000 cent: słomy, z których 200 poszło na fabrykacją tektury, a reszta na inny papier. — *Kassel* idąc za przykładem wielu innych miast, wkrótce także wyprawi uroczystość muzyczną.

Rozmaitości. — W *Londynie* wychodzące pismo pod tytułem: *Magazyn Wschodnio-Jndyjski* zawiera wiadomość, że w *Delhi* (w *Jndjach*), kazał się ieden człowiek zakopać w ziemię na cały miesiąc. Wspomnione pismo między innemi szczegółami dodaie, iż o tydzień przed u-

daniem się do tego strasznego więzienia, żywił się tylko mlekiem, a to w nader małej ilości, co go odzwyczaiło od potrzeby iedzenia. Podobnież twierdzi, iż nawykł do zatrzymywania oddechu, skutkiem czego w czasie swego pobytu w podziemnym lochu, zdołał wytrwać duszącą tam atmosferę. Więzienie iego było iednak tak urządzone, aby ciężar ziemi go nie przywalił, i aby mógł w niem zostawać siedzący. Po iego wyjściu z tego lochu, musiano mu zęby oderwać żelaznemi narzędziami. Mimo to żołądek iego przez ten długi spoczynek bynajmniej nie ucierpiał, i wkrótce mógł na nowo przyjmować pokarmy. (Wszelkie uszanowanie przed takiem kłamstwem!) — Przytoczymy następuiący koniec afiszu z teatru *Cincynati* (w Ameryce), w którym aktorka *Kar* ogłasza sztuki maiące się dać na iej benefis: „Oprócz sztuk tu wyliczonych, będzie wielka scena gospodarcza, szczególniej dla rzemieślników *Indjany*, *Ohio* i *Kentuky*, w której się wystawi na widok publiczny wybornego *prosiaka* i *cielę* doskonałe, maiące się wylosować. Pani *Kar* w kostiumie *Plutusa* sama losy wyciągnie. Nadmienia się iż nie ma żadnej obawy przed cielęciem, w chwili gdy będzie od krowy odłączone!“ Szczęśliwa Ameryka, iż za bilet do teatru można ieszcze wygrać cielę lub prosiaka. — Ktoś powiedział, że mowy pogrzebowe w tem są lepsze od dedykacji, ponieważ tamte nieboszczyka nie obchodzą, a te często nudzą słuchacza. — Panienka zaniósłszy list na pocztę, zapytała ile się należy. „Złoty“, odpowiada iej pisarz. Ej, rzecze panienka, niechże Pan co odpuści, to iuż 12sty list co tu daię, toć trzeba cokolwiek taniej przyjmować. — Wkrótce maią znowu nastąpić odkopywania w *Pompei*; młoda Królowa Neapolitańska będzie temu obecną. — Dwaj bracia zrośnięci *Syamczycy* znajduią się teraz w Wilmington (w Delawarze). Jeden z nich zakochał się w młodej dziewczynie która mu przyrzekła swą rękę, z warunkiem, że nic nie chce wiedzieć o iego bracie!! — Szczególny przypadek zdarzył się w iednem z miasteczek Francji. Żołnierz zginął r. 1813 w czasie odwrotu od Lipska. Pozostała po nim wdowa r. 1834 powtórne zawarła śluby, a zeszłego miesiąca b. r. wraca mniemany nieboszczyk, który tylko zostawał w niewoli w dalekich kraiach. — Porywczy Jegomość taką miał perorę: „umiarkowanie Panowie... drzwi zamknąć! umiarkowauie panowie... mówię żeby drzwi zamknąć! umiarkowanie iest to cnota... do kroćset djabłów, powiedziałem abyście drzwi zamknęli!“ — „Czy ty umiesz powozić mój ty młody dorożkarzu?“ Piękne pytanie, nie pamiętasz Pan, żem go iuż raz wywrócił. — Lekarz zwierząt biegły w swoiej sztuce, lecz bardzo ograniczonego rozumu, chciał w towarzystwie udawać filozofa. Na to ktoś mu odpowiedział: „O bydlęciu rozumuie iak człowiek, a o ludziach rozumuie iak bydle. — Irlandczyk takie podał ogłoszenie: „Ponieważ *Żams Arklej* skradł mi złoty zegarek, więc go ostrzegam, że gdy mi nie wróci moiej własności, to publicznie wymienię iego nazwisko.“ — W *Nowo-południowej Walji*, stara Panna ma być równie rzadkiem zjawiskiem iak czarny łabędź. Zapewniaią nawet, że kobiety przybywaiące z Anglji, ieszcze przed wylądowaniem z okrętu otrzymuią iuż oświadczenia przez trąby. Stare Panny śpieszcie więc do Nowo-południowej *Walji!* — Stangret w *Bruxelli* umiał rozszerzyć pogłoskę, że wygrał wielki los na Wiedeńskiej loterji. Każdy do niego się ciśnie, obsypuią go grzecznościami, co większa proszą go nawet aby u siebie umieścił niektóre kapitały. Stangret niby się waha, nareszcie przyjmuie i ucieka. Pogłoska o wygranej była bajką.

S Z A R A D A.

1sze wspak korzyść ludziom z cudzej pracy daie,
1sze z 3*ciem* czas mierzy, w kolei nastaie,
3*cie* z 4*tem* z drzewa mamy,
3*ciem* samem wymieniamy.
2*gie* iest nader miłem potrzebnemu chleba,
Wszystko robi i chodzi tam gdzie niepotrzeba.
(Zeszła Szarada *Klejnoty*.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Sawoczkin Jenerał z Łowicza, Chrzanowski Józ: Dzie: z Kryłowa, Kalisz Piotr Dzie: z Brońca, Gostkowski Kar: Dzie: z Kromołowa, Kiedrzyński Ad: Dzie: z Małonina, Szymanowski Wale: Dzie: z Łubny, Karszkowski Piotr z Młogoszyna, Bogacki Malachjusz Dzie: z Policzny.

D O N I E S I E N I A.

Fabryka Patentowana SWIEC OLBROTOWYCH, gdzie iest oraz Fabryka SZUWAXU Angielskiego, istotnie konserwuiącego skóry wszelkie, od którego się daie rabat, biorąc w większej ilości, przy ulicy Bielańskiej Nr 608, w Pałacu W. Piotrowskiego Jakóba; ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż także w tejże fabryce nabyć można własnej roboty WODY KOLOŃSKIEJ i LEWANDOWEJ, w gatunkach iak tylko być może najlepszych, w flaszeczkach zgrabnych, które to flaszeczki próżne na powrót przyjmuią się, w cenie takiej iak kosztuią; LAMPEK nocnych oszczędnych, z knotkami olbrotowemi, których na tuziny biorąc, odstępuie się rabat; PAPIER pachnący zwany (a la Serail) do kadzenia w całych arkuszach; BILETÓW wizytowych i z powinszowaniem na papierze welinowym z brzegami złoconemi, iako też PAPIER in quarto do litografowania nót muzycznych; KADZIDŁO Królewskie, TROCICZKI, ATRAMENT i PIASEK kolorowy; MIOTEŁKI w drzewo oprawne mocnej roboty i zwyczajne; wszystkie te artykuły za najpomierniejszą cenę, kupuiącemu odstąpić przyrzekam.

A. Gottlieb et Komp.

W d. 2 b. m., zgubione zostały DOWODY i SWIADECTWA służby wojskowej sztuk 6, do Goczyńskiego Jgnacego należące, gdyż te do udowodnienia (względem otrzymania emerytury), przed Kommissją Rozpoznawczą są mu koniecznie potrzebne, i los iego cały stanowiące; uprasza się łaskawego znalazcy, aby wspomnione papiery do Drukarni Kurjera oddać raczył.

Z mocy Rezolucji Prezydji Trybunału Cywilnego Wdztwa Mazowieckiego zawiadamia, że w dniu 25 Lutego/9 Marca r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 2186, przez publiczną Licytacją sprzedane będą Meble, Sprzęty gospodarskie, Faians, Szkło, Gitara hiszpańska, Miedź, i t. p. przedmioty do pozostałości po ś. p. JW. Baronowej Czechowiczowej należące.— Reient Powiatu Warszawskiego, *Sadowski.*



Nauczyciel który dotąd zostawał w znakomitych domach w obowiązkach Guwernera, przybywszy niedawno do Warszawy, i po złożonych examinach otrzymawszy od Wyższej władzy pozwolenie do dawania lekcji języka Francuzkiego, Arytmetyki i Planimetrji w Jnstytutach Naukowych Wyższych płci oboiej i w domach prywatnych stolicy, ma zaszczyt polecić się przezacnej Publiczności. Mieszka przy ulicy Freta Nr 257; wiadomość u Gospodarza domu.

☞ 1/3 Część Losu Nr 38,161 do 2ej klassy 49 Loterji klass: dostała się w obce ręce, dla zastrzeżenia praw pierwiastkowego gracza, wygrana iedynie w Kontrolli zamieszczonemu graczowi wypłaconą zostanie, o czem w Wyższej Władzy stosowne kroki przedsięwzięte zostały.

Osoba uzdatniona do robot, chce przyiąć obowiązek PANNY przy znacznym Dworze. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 103, na 2m piątrze.



Przy ulicy Miodowej pod Nr 491, do sprzedania z wolnej ręki, to iest: Krzesła, Kanapy, Stoliki i Szafy. Wiadość o tychże można powziąść w Traktjerni.

GRUNTU ornego z łąkami na Pradze 3 włoki, oraz ŁĄKI na kępie Gocławskiej morgów przeszło 15, w każdym czasie są do sprzedania, lub wydzierżawienia; wiadomość pod Nr 359 w Rynku Nowego Miasta.

W dniu 9 Marca r. b. to iest we Czwartek od godziny 10 zrana, w domu przy ulicy Bielańskiej pod Nr 595 położonym, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją ruchomości po niegdy Cesławie Kowalewskim Reiencie Kancel: Zie: W. M. pozostałe, składaiące się z Zegarków złotych i srebrnych, Zegara angielskiego w szafie mahoniowej, Łańcuszka złotego, Pantaljonu, Mebli, Garderoby itp. a to za gotowe pieniądze.— Xawery *Józefowicz* R.K.Z.W.M.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550.

ŚNIADANIE: Jndyk z roż: z sała:, Zaiąc z roż: z podlewą, Polędwica z roż: z serdela:, Kotlety cielęce z grosz:, Flaki 2kie, Ryż z pieca, Zupa rumia: i Rosoł. KOLACJA: Zrazy a la nelson, Kapłon z roż:, Rozbratel wied eń:, i inne Potrawy.

*** Dziś w nowo założonej Kawiarni obok Ratusza, KWINTET Kurzątkowskiego wykona z najnowszych sztuk i oper wyiątki, oraz nowe Walce Straussa i Lannera. Zacznie się o godzinie 6.

*** Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, grać i śpiewać będą Panny *Hessen* Luiza i Anna, i Krysztof *Hessen.*

*** Dziś obok Poczty na rogu ulicy Trębackiej w domu P. Baroka, Panny Hessen grać i śpiewać będą. Zacznie się o godzinie 6 w wieczór.

Dziś rano zimna stopni 9. Wczoraj w południe 2.

TEATR WIELKI. Jutro, *Niema z Portici.*